

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W ZDUŃSKIEJ WOLI

<http://zdunska-wola.policja.gov.pl>

2024-04-26, 05:29

DZIAŁANIE "NA WNUCZKA". POLICJA RADZI

Nie daj się złowić na wnuczka!

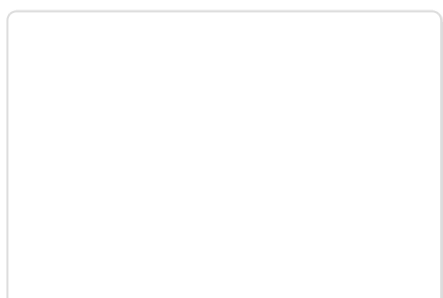
Babciu, pilnie potrzebuję pieniędzy... - taki telefon może odebrać każdy z nas, nie zdając sobie sprawy, że może mieć do czynienia z przestępcą. Oszuści działający metodą „na wnuczka” wprowadzają swoje ofiary w błąd, podając się za członka rodziny, prowadzą rozmowę w taki sposób, że potencjalna ofiara sama „zgaduje”, że rozmawia z kimś z rodziny - wnuczką, bratankiem, siostrzenicą. Przestępcy, wciągając ofiarę w swoją grę pozorów, sprawiają, że nawet nie wie kiedy traci oszczędności życia. Pamiętajmy, że wystarczy jeden telefon do rodziny, aby potwierdzić, z kim mamy do czynienia.

Sprawcy posługujący się metodą „na wnuczka” często działają w zorganizowanych grupach - w celu osiągnięcia korzyści majątkowych wprowadzają osoby pokrzywdzone w błąd co do swojej tożsamości, podając się za bliskiego członka rodziny: wnuczka, bratanka, kuzyna, siostrzeńca, synową lub podając się za członka rodziny znajomych, sąsiadów, przyjaciół.

Najpierw typują swoje potencjalne ofiary - najczęściej wybierają osoby starsze, mieszkające samotnie w dużych miastach. Wykorzystują głównie dane zawarte w książkach telefonicznych, wyszukując imiona, które rzadko występują współcześnie.

Następnie dzwonią do tych osób i w czasie rozmowy, wzbudzając przekonanie, że są ich krewnymi czy znajomymi, proszą o pilne pożyczanie pieniędzy na różnego rodzaju cel. Oszust, podszywający się pod krewnego, opisuje jakieś zdarzenie i prosi o pomoc finansową związaną z pokryciem jakichś kosztów. Częstym motywem jest okazjonalny zakup samochodu lub mieszkania, zakup leków, pokrycie kosztów związanych ze skutkami kolizji czy wypadku drogowego lub leczenia szpitalnego. Oszuści prowadzą rozmowę w specyficzny sposób, tak aby potencjalna ofiara sama domyśliła się i „zgadła” z kim rozmawia, często też aby sama zaoferowała udzielenie wsparcia finansowego. Kiedy już zdecyduje się na pomoc, sprawca sam deklaruje odbiór pieniędzy w miejscu zamieszkania ofiary, po czym dzwoni po raz kolejny, podaje błahy powód, dla którego nie może osobiście odebrać pieniędzy i mówi, że wysła zaufaną osobę, której należy je przekazać. Dlatego zazwyczaj sprawców jest co najmniej dwóch - jeden typuje ofiarę i wprowadza ją w błąd, a kolejna osoba odbiera pieniądze. Coraz częściej jednak pojawia się sytuacja, gdzie sprawca zamiast bezpośredniego odbioru pieniędzy prosi o przelew środków finansowych na konto bankowe, podając jego numer.

Aby ustrzec się przed tego typu oszustwem, należy przede wszystkim jak najszybciej skontaktować się z osobą, do której mają trafić pieniądze. W ten sposób można się upewnić, że to rzeczywiście krewny czy znajomy osoby odbierającej telefon zwracał się z prośbą o pomoc finansową. Oszuści wielokrotnie dzwonią do potencjalnej ofiary, w ten sposób próbują uniemożliwić osobie, którą chcą oszukać, zweryfikowanie tego czy faktycznie dzwoni krewny. Pamiętajmy, że nie należy przekazywać żadnych pieniędzy osobom, które telefonicznie podają się za członków rodziny lub proszą o przekazanie pieniędzy przez osoby pośredniczące - należy sprawdzić, czy jest to prawdziwy krewny, dzwoniąc do niego. Bezwzględnie należy potwierdzić, czy dzwoniący jest osobą, za którą się podaje oraz czy rzeczywiście potrzebuje takiej pomocy. Pamiętajmy również, że zawsze o swoich podejrzeniach powinniśmy powiadomić Policję.



NIE DAJ SIĘ
ZŁOWIĆ
„na wnuczka”

DZWOŃ
112

nie daj się złowić